

CENY OGŁOSZEŃ: Na I stronie wiersz nonparelówy mk. 90—na III stronie mk. 75 — na IV stronie mk. 50 — Nadesłane za wiersz garmontowy mk. 125— Drobne ogłoszenie po mk. 10 za wyraz. Najmniejsze drobne ogłoszenie mk. 100. Ogłoszenia pozamiejscowe o 50 proc. zagraniczne 100% drożej

Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Redakcja i administracja główna mieści się pod Nr. 4 przy ul. Piłsudskiego w Sosnowcu.

ISKRA

Adres dla listów i depesz „ISKRA”, Sosnowiec.

Prenumerata wynosi:
Z odnośnikiem miesięcznie

mk. 200.

Z przesyłką pocztową mk. 250 miesięcznie.

Oddziały własne: W Sędzinie, w Dąbrowie i w Szopienicach na G. Śląsku.

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Dąbrowa, Sienkiewicza 8, Telefon 73.

Sędzina, Małachowskiego 8, Telefon 84

Sosnowiec, Piłsudskiego 4, Telefon 64

SOSNOWIEC
KINO „ZACISZE „

Od 10 stycznia.

„Dubrowski”

dramat w 6 aktach z życia rosyjskiego podług dzieła Puszkina.
Programy z opisem w kasie.

KINO „OAZA”

Od poniedziałku 9 stycznia

Pochód upiórów

Sensacyjny film z rewolucji francuskiej
w 2 serjach.

SFINKS

Od poniedz. 9-go stycznia.

TRAGEDJA KSIĘŻNY GAGARIU

w roli głównej Mia May.

BĘDZIN
TEATR „CORSO“

Od środy 11 do niedzieli 15 włącznie.

Anna Boleyn

wstrząsający dramat w 6 częściach.
w roli głównej słynna artystka
HENNY PORTEN

Uwaga: Celem uniknięcia natłoku wejścia tylko na seanse.
W dni powszednie o godz. 6, 8, 10,
a w niedzielę o 3 i pół, 5 i pół 7 i pół
i o 9-ej i pół wiecz.

Dr. medycyny

Józef Hałacz

b. dyrektor powiatowego szpitala
wenerycznego.

**Przyjmuje w chorobach
wenerycznych, skórnych.
Badania krwi, badania
mikroskopowe.**

Przyjmuje od 9—11 i od 3—7
Panie od 9—10 i od 4—5 (Oprócz świąt)
Będzin, Nowy Rynek № 3.

Lekarz Dentysta

Marja Teichner

przyjmuje codziennie od 10—1
i od 3—7.

Sosnowiec, Modrzejowska 43
drugie piętro.

Lekarz Dentysta

L. Zawadzka

przyjmuje od 10—2 i od 4—6
SOSNOWIEC, Królewska 9
(obok Swobodnej).

ś. + p.

Antoni Hanke

b. długoletni pracownik fabryki Radocha,
zgaśł w dniu 7 stycznia 1922 r

Zmarły podczas swej długoletniej pracy zyskał całkowite zaufanie, dzięki przymiotom swego charakteru.

Cześć jego pamięci!

Zarząd Akc. Tow. Fabryki Radocha
w Sosnowcu.

Wszystkim, którzy okazali nam tyle współczucia przez wzięcie udziału w oddaniu ostatniej posługi drogim nam zwłokom

ś. p. **JÓZEFA RAPCZYŃSKIEGO**

a w szczególności ks. proboszczowi Pleniewiczowi i p. Janowi Misińskiemu za bliższe zajęcie się uroczystościami pogrzebu i tym wreszcie, którzy ciało zmarłego na miejscu spoczynku przenieśli, składają z głębi straszanego serca gorące „Bóg zapłać”
Żona, córka i syn.

Dr. H. Grodziński

b. lekarz szpitala chorób wenerycznych i skórnych

Choroby weneryczne, skórne, i moczopłciowe

Przyjmuje od 11—1 i od 6—8
Panie od 5—6 po poł.

Sosnowiec,

Kowalska nr. 2 m. 7 (II piętro)

Dr. Falkowski

przyjmuje w dni powszednie od godz. 3 i pół — 5 pp.

Od dnia 10 stycznia tylko w soboty i poniedziałki.

Sosnowiec ul. Warszawska 6.

Powrócił z wojska

Dr. LUFTSPRINGER

Choroby skórne i weneryczne, badania mikroskopowe, badanie krwi (Wassermann)

Przyjmuje od 9—12 i od 6—8
Panie 5—6

Sosnowiec,
ul. Modrzejowska 39
II gie piętro

Lekarz dentysta.

Marja Bitny-Szlachta

przyjmuje od 2 do 7 po poł.
Sosnowiec, Małachowskiego 16.

Sytuacja w przemyśle włókienniczym.

Sosnowiec, 10 stycznia.

W związku z przeżywanym obecnie zastojem w przemyśle włókienniczym w Zagłębiu, w okręgu łódzkim i Bielsku, zwróciliśmy się do sfer miarodajnych z prośbą o udzielenie nam informacji, którymi dzielimy się z naszymi czytelnikami.

Informacje te nastrojone są na ton minorowy i nie wróżą rychłej poprawy obecnego stanu rzeczy. Widoki na ożywienie się ruchu w przemyśle włókienniczym na miesiąc styczeń, są marne.

Zupełnie zresztą identyczne zjawisko obserwujemy w Niemczech, Czechach i Francji.

Jednym z powodów tego zastoju u nas jest o ironjo! lekkie, normalne poprawianie się polskiej waluty. Powoduje ono gwałtowne obniżanie się cen na przędzę i towary gotowe. Wstrzymuje to naturalnie hurtowników w kraju od większych zaku-

pów w nadziei dalszej niższej cen. Rzecz prosta, że objaw ten jest jedynie przejściowym. Jeśli jednakże dodamy, że przemysł włókienniczy w Polsce jest pozbawiony obecnie swego najważniejszego rynku zbytu, t. j. Rosji, do której eksportował przed wojną 65 proc. swej produkcji, to widoczną jest rzeczą, iż przemysł ten, pozbawiony niejako kłap bezpieczeństwa, dusi się. Większe fabryki wełniane w Łodzi, Bielsku i Tomaszowie idą częściowo (3 dni w tygodniu) Mniejsze również.

W Łodzi zawiązały się obecnie dwa związki eksportowe: wełniany z pp. W. Schönem z Sosnowca i Poznańskim z Łodzi i bawełniany z p. Biedermannem na czele. Do związków tych należą wszystkie większe przedsiębiorstwa w kraju. Związek eksporterów bawełnianych rozwinął z miejsca żywą i ruchliwą działalność, eksportując na zachód, daleki wschód (Japonja) i do Poł. Ameryki (Brazylja), tudzież do Indji Wschodnich.

Związek eksporterów wełnianych jest w stadium organizowania się i dopiero w tych dniach rozwinię swą działalność. Świat przemysłowo-włókienniczy oczekuje gorączkowo nawiązania racjonalnych stosunków handlowych z Rosją.

Przemysł włókienniczy czeka na solidne podstawy handlowe, gdyż pragnie on jedynie za gotówkę towary sprzedawać i nie bierze w najmniejszym stopniu pod uwagę wszelkich prób handlu wymiennego. Jak dotąd oficjalnie żadnego eksportu do Rosji nie ma. Niema również do-

tychczas odpowiedniej komunikacji towarowej.

Konkurencji niemieckiej na terenie rosyjskim nasz przemysł włókienniczy nie obawia się, a to z dwóch względów: 1) Rosja jest wielką i zbyt wielkie ma zapotrzebowanie, by jedno państwo mogło je zaspokoić, a po wtóre, przemysł niemiecki włókienniczy produkuje niewiele i nie pokrywa zapotrzebowania własnego. W chwili obecnej wyręcza go również i nasz przemysł, eksportując do Niemiec.

Dodać należy, iż stosunki handlowe z Łotwą, Estonją i Finlandją są już nawiązane, a nasz przemysł włókienniczy duże pokłada nadzieje na rynki państw nadbałtyckich.

W końcu, jeśli idzie o przemysł włókienniczy u nas, w Zagłębiu, zaznaczyć należy, iż jedynie firma C. G. Schön idzie pełną parą, a to dzięki umiejętnemu kierownictwu i niespożytej energii p. W. Schöna. Na skutek jego starań fabryka postarała się o możliwość eksportu przędzy wełnianej na daleki wschód i zachód i dlatego mając zapewniony zbyt, pracuje sześć dni w tygodniu. W chwili obecnej zatrudnia ona około 600 robotników, a procent przedwojennego uruchomienia wynosi 35. Firma Dietel zatrudnia około 150 robotników, stanowiących przeszło 15 procent uruchomienia przedwojennego.

Jan Walewski.

Składajcie ofiary na uchodźców i na inwalidów wojennych!!!

Kronika polityczna.

(Z pism i depeš wczorajszych).

— Wyjechał z Białogrodu do Rumunii król Aleksander. Po drodze tej przypisują wielkie znaczenie polityczne. Koła mianodajne sądzą, że prawdopodobnie zostanie zawarty sojusz obronny między Jugosławją a Rumunią.

— „Izwestja” zamieszcza artykuł o skandalicznych nadużyciach, praktykowanych przez poselstwo litewskie w Moskwie. Nadużycia polegały na szmuglowaniu w bagażu dyplomatycznym pod litewskimi pieczęciami z Berlina do Moskwy olbrzymich ilości kokainy, sacharyny, spirytusu, wina i innych towarów. Z Moskwy poselstwo litewskie wywoziło za granicę brylanty, złoto i papiery wartościowe. Taką samą kontrabandą zajmuje się według „izwestji” konsulat łotewski w Petersburgu.

— Konferencja w Cannes uchwaliła udzielić Niemcom moratorium, według ustalonych w przyszłości warunków. Moratorium dotyczyć ma tylko pewnej części zobowiązań niemieckich.

— Z powodu przejścia gazet na system własnej gospodarki i cofnięcia przez rząd subsydjów, z wyjątkiem wydawnictw oficjalnych, szeregi pism wychodzących w Rosji sowieckiej, znajduje się w stanie likwidacji. W pierwszej linii upadną wszelkie wydawnictwa narodowościowe, jak polskie, łotewskie, białoruskie, żydowskie, które nie mogą liczyć na dostateczną dla utrzymania pism prenumeratę.

— Rewizje jadących do Gdańska będą się odbywały w Tczewie aż do kwietnia. Rewizji nadal podlegać będą bagaże oraz waluty. Zmiany nastąpią dopiero z początkiem kwietnia, względnie z chwilą zniesienia granicy gospodarczej między Polską a w. m. Gdańskiem.

Uznanie rządu sowieckiego.

Pertinax podaje w „Echo de Paris”, że rada najwyższa postanowiła uznać rząd sowiecki, gdyby podjęcie stosunków handlowych z Rosją okazało się bez tego niemożliwe. Konferencja, która początkowo miała nosić miano gospodarczej, została na życzenie Brianda

nazwana konferencją „gospodarczo-finansową”.

Polska w odbudowie Środk.-Wsch. Europy.

Pisma doniosły, że w międzynarodowym przedsięwzięciu odbudowy gospodarczej Europy, a w szczególności Rosji brany jest w rachubę także współudział Polski.

Natomiast „Kurier Poranny” podał dnia 6 stycznia b. r. wiadomość, jakoby dopuszczona była do tego przedsięwzięcia tylko Czechosłowacja z państw Środkowo-Wschodniej Europy.

Po zasięgnięciu wiadomości w odpowiednim źródle, rząd nasz otrzymał wiadomość, iż w naradach angielsko francuskich, przygotowujących tę sprawę na radę najwyższą w Cannes, przewidziano udział Polski; potwierdził to ostatecznie poseł francuski p. de Panafieu, zawiadamiając p. ministra Skirmuntta z polecenia swego rządu, że w razie urzeczywistnienia tej myśli przedsięwzięcia międzynarodowego rząd francuski uważa za rzecz konieczną udział Polski i liczy stanowczo na jej bliskie w tej dziedzinie współpracy.

Sprawy G. Śląska.

— Komisja graniczna na G. Śląsku zakończyła już swoje prace i wytyczyła prowizoryczną granicę. Wobec tego faktycznie Polska mogłaby już objąć w posiadanie przeznaczoną jej część Śląska, ale w myśl postanowień rady najwyższej przejęcie terytorium może nastąpić dopiero po zawarciu umów gospodarczych.

Sfery oficjalne nasze mniemają, że przejęcie Górnego Śląska może nastąpić pod koniec lutego lub z początkiem marca.

— „Oberschlesischer Kurrier” donosi z berlińskich kół urzędowych, że około 75 procent wszystkich urzędników niemieckich i niższych funkcjonariuszy oświadczyło się za pozostaniem w niemieckiej służbie rządowej. W niektórych miejscowościach polskiego G. Śląska nie pozostaje ani jeden urzędnik. Większość urzędników sądowych i pocztowych już od dnia 1 stycznia przeniosła się do Niemiec.

— „Katowitzer Zeitung” w artykule wstępnym domaga się aby prezes Calonder połączył sprawę rokowañ górnośląskich z ogólnym stanem politycznym polsko niemieckim, aby poznać bliżej stosunki istniejące pomiędzy Polską a Niemcami i później dopiero zajął się rozstrzygnięciem spraw spornych.

Sprawa Wileńszczyzny.

Wilno, 9 stycznia.

Spóźnione listy wyborcze.

Dnia 3 b. m. upłynął termin zamknięcia list wyborczych. Po terminie nadesłały listy komitetu obywatelskie z następujących miejscowości: Warszawa, Kraków, Poznań, Toruń, Lwów, Bielsk, Mława, Wołkowysk, Lipno, Łowicz, Błonie.

Kanał Zagłębie-Wiśła.

Co mówi o tym ministerjum robót publicznych.

Sosnowiec, 10 stycznia.

W rozmowie z współpracownikiem „Kurjera Warszawskiego”, oświadczył się minister skarbu, p. Michałowski, za koniecznością budowy dróg wodnych na G. Śląsku, celem ułatwienia i obniżenia kosztów transportu węgla. „Kur. Warszawski” zwrócił się do wiceministra robót publicznych z zapytaniem, w jakim stadium znajdują się prace przygotowawcze około budowy kanałów. Odpowiedź brzmiała tak:

— Studja nad budową kanału węglowego trwają już od roku. Wszelako dopóki kwestja Górnego Śląska nie była ostatecznie rozstrzygnięta, nie można było mówić o kanale na obszarze spornym. To też przeprowadziliśmy na razie studja na obszarze od Warty pod Koninem do Wisły pod Toruniem przez Gopło, gdzie część mogłaby ustalić bez względu na posiadanie Śląska przez Polskę.

Uroczystość otwarcia pierwszego szpitala dziecięcego w Sosnowcu.

Sosnowiec, 8 stycznia.

W ubiegły czwartek t. j. 5 b. m. odbyło się na Pekinie uroczyste otwarcie pierwszego

szpitala dziecięcego na terenie Zagłębia. Uroczystość ta zgromadziła wiele osób ze świata

Warunki żydów.

„Unser Fraind” organ sjonistów wileńskich, zamieścił artykuł znanego działacza żydowskiego dr. Wygodzkiego. Autor artykułu domagał się dla żydów autonomii narodowościowej i pozostawienia żydom wpływów na ekonomiczną działalność kraju. O ile te żądania zostaną uwzględnione, żydzi zgadzają się poddać rewizji swój dotychczasowy stosunek do Polski.

Ponadto prowadzimy w ministerjum robót publicznych studja nad połączeniem Wisły pod Krakowem z Zagłębiem Dąbrowskim kanałem, któryby szedł wzdłuż Przemszy. Również obecnie przystępujemy do szczegółowych studjów nad połączeniem obydwu już przestudjowanych obszarów od Warty przez Łódź, Częstochowę, Górny Śląsk i Zagłębie Dąbrowskie. Studja nasze postąpiły już tak dalece, że roboty około odcinka od Warty do Gopła mogłyby być rozpoczęte już na wiosnę, gdybyśmy tylko otrzymali na ten cel kredyty.

— A jak ma się sprawa z kredytami?

— Wobec stanu skarbu naszego uzyskanie ich jest wątpliwe, tak, że i r. b. będzie przez nas obrocony na dalsze studja.

lekarzkiego, miejscowej inteligencji, przedstawicieli władz i instytucji społecznych.

Poświęcenia szpitala dokonał ks. prob. Mazurkiewicz, wygłaszając przytym okolicznościową mowę. Przemawiali również lekarz powiatowy, dr. Suchodolski z ramienia Tow. lekarskiego, przedstawiciele różnych instytucji i władz, tudzież dr. Zahorski, który imieniem tymczasowego kuratorium przekazał szpital miastu, reprezentowanemu przez prezydenta Niernsego. W przemowie swej streścił dr. Zahorski całą dotychczasową akcję około założenia szpitala; z mowy tej pozwalamy sobie zacytować wyjątki:

„Moment otwarcia tego pierwszego szpitala dla dzieci w Zagłębiu, jest tym ważniejszy, iż w Polsce posiadamy zbyt mało szpitali, a dziecięcych zaledwie kilka. Zagłębie Dąbrowskie należy do najwięcej zaludnionej dzielnicy w Polsce, o wielkiej ilości dzieci. W kilkunastu szpitalach Zagłębia niema jednak oddziałów dla chorób dziecięcych, w szpitalach zaś ogólnych dzieci źle się czują i niechętnie są tam widziane. Dawno też odczuwana była potrzeba szpitala dziecięcego u nas; myśl tę na kilka lat przed wojną podjęło miejscowe Tow. lekarskie. Jednakże brak środków stawał na przeszkodzie pomimo, iż Zagłębie posiada silnie bijące źródło finansowe w postaci rozwiniętego przemysłu. Wrogi stosunek rządu zaburczego i obcy kapitałisci, którzy jedynie pragnęli wycisnąć z nas jaknajwiększe zyski, paraliżowały najlepsze zamierzenia miejscowego społeczeństwa.

W marcu ub. roku, gdy będąc w Warszawie celem starań o zasiłki dla urządzenia domu niemowląt ze strony PAKPD, dowiedziałem się, że amerykański czerwony krzyż z chwilą zawarcia pokoju zmienił swą działalność w kierunku niesienia pomocy dzieciom i że posiada zapasy środków lekarskich, urządzenia szpitalne itp., postanowiłem porobić starania i wykorzystać ofiarność ACK celem otwarcia i uruchomienia szpitala dziecięcego w Zagłębiu. Starania te uwieńczył pomyślny skutek.

Przybyły podówczas do Sosnowca przedstawicielki ACK, miss Johnson i p. Ostoja Roguska i zajęły się żywo pracą dla dzieci na naszym gruncie. Wyposażyły one nie tylko cał-

byłych. W kilku godzinach odzyskała nagle utracone siły.

Edmund Castel wstępował raz pierwszy w progi pałacu przemysłowca, Panna Harmant, ująwszy go pod rękę, pokazywała salony, a nade wszystko galerię obrazów, jakie dotąd kierowana wskazówkami artysty zgromadzić zdołała.

Zaledwie owa wędrówka wewnątrz pałacu się ukończyła, wszedł kamerdyner świątecznie ubrany, oznajmując z ministerjalną powagą, iż obiad na stole. Uczta odbyła się dość wesole, mimo, iż widniał pewien odcień przymusu na Harmancie, Lucjanie i Edmundzie.

Po obiedzie przeszli wszyscy do małego salonu, gdzie podano kawę, likiery i cygara. Około dziesiątej Harmant kazał podać sobie papier i pióra, a siadłszy obok Jerzego przy małym stoliku, rzekł do niego:

— Mój drogi adwokacie, nie odmów mej prośbie i zechciej nakreślić projekt kontraktu, jaki zawierając jutro do notariusza, a który podpiszemy za dni piętnaście.

c. d. n.

Podpalaczka.

POWIEŚĆ.

36.

Harmant pochyliwszy się nad obrazem, usiłował pokryć zmieszanie.

— To płótno... — myślał — zbyt wiele wspomnień w sobie zawiera... do mnie ono należeć powinno.

Edmund zapuścił na obraz zaskonę.

— Ów utwór pański, jest do sprzedania zapewne? — pytał miljonier.

— Pozwól pan, iż zapytam, dlaczego badasz mnie o to?

— Uważam, iż praca to znakomita, utwór pierwszorzędnej wartości, który byłby ozdoba mojej galerji, ztąd chciałbym go nabyć.

— Nadaremnie, niestety!.. panna Harmant — rzekł Edmund z uśmiechem. — Zkąd w twoim wieku, który jak sam o sobie mówiłeś przed chwilą, nie zna się wcale na malarstwie, taki zapadł do tego obrazu?

— To prawda... — odparł z lekkim pomieszanem przemysłowiec. — Pańskie to dzieło wywarło na mnie tak głębokie wrażenie. Gotów jestem kupić

ten obraz chociażby za najwyższą cenę!

— Zachodzi ważna trudność... kochany panie.

— Jaka?

— Obraz ten już do mnie nie należy.

— Właściciel zgodziłby się może na ustąpienie takowego?

— Wątpię... czyli raczej, jestem pewien odmowy z jego strony. Mój wychowaniec Jerzy Darier, nie posiadał ani portretu swej matki, ani portretu wujka, księdza Langier. Ofiarowałem mu w darze to płótno i jestem pewien, że za najwyższą sumę pieniędzy nie zgodziłby się na odstąpienie drogiej pamiątki rodzinnej.

— Masz słuszność, mój opiekunie! — zawołał Darier. — Żałuję, iż święty obowiązek nie pozwala mi spełnić życzenia pana Harmant, sądząc wszak, iż uczucia jakimi przejętym się być czuję, usprawiedliwiają mnie przed nim zupełnie.

— Rozumiem... — odrzekł niechętnie Garaud — lecz razem żałuję, iż podobnie piękne dzieło z rąk mi się wymyka... nie mówmy o tym więcej. A teraz panowie... — dodał — czekając na obiadową godzinę, możebyśmy użyli razem przejażdżki po lesie?

Wszyscy trzej przyjęli ów

projekt, a jednocześnie służący wszedł z oznajmieniem, iż panna Marja przysłała powóz, który oczekuje przed domem.

— Otóż składa się doskonale! — zawołał Harmant z przybraną wesołością. — Nie będziemy potrzebowali szukać na mieście wehikułu, mogąc się w moim we czterech pomieścić wygodnie. Jedziemy tedy do Kaskady.

— Lecz pozwolicie mi przedtem zmienić ubranie — rzekł malarz — powrócę za chwilę.

— I przebijając się w przyległym pokoju, myślał sobie:

— Ten człowiek na serio wy daje mi się być podejrzanym. Po kilkakrotnie dostrzegłem zmianę w jego fizjonomji, mimo, iż posiada zaskakującą władzę panowania nad sobą. Jest to łotr ostatniego rodzaju!.. mam to niezbitę przekonanie... brak mi jednakże dowodów... zkad je odnaleźć? Nie tracmy nadziei!..

Podczas przebijania się Edmund, Harmant mimo silnego wstrząśnienia jakie mu sprawiała cała ta scena, usiłował rozmawiać swobodnie z Jerzym i Lucjanem. Mówił głośno, czyniąc cudowne projekta na przyszłość dla swego zięcia i córki. Widział podźwigniętą z popiołów fabrykę w Alfortville i po-

stanowił, aby z początkiem przyszłego tygodnia zajął się Lucjan przygotowaniem potrzebnych ku temu planów.

Wejście Edmunda Castela, przerwało rozmowę, jaka torturowała Lucjana. Opuściwszy we czterech pracownię, wsiedli do powozu, jadąc do Bulońskiego lasu.

XXII.

Obiad w pałacu, przy ulicy Murillo, miał być przygotowanym na siódmą godzinę. W domu tak dostatnio zaopatrzonym, jak dom Harmanta, dość było wydać rozkazy kierującemu kuchnią, by narazie utworzyć najwykwintniejszy obiad. Nie brakło czasu ku temu, jako też i środków zarówno i kucharz przyrzekł wytworzyć cuda, według dań, wskazanych przez córkę miljonera.

Marja, kołysana słodkimi złudzeniami, czuła się być nad wyraz szczęśliwą. Niecierpliwość z jaką oczekiwała swego przyszłego małżonka, ojca i zaproszonych przyjaciół zadowolona została nareszcie. O wpół do siódmej powóz wjechał w pałacowy dziedziniec.

Dziewczę z rozpromienioną twarzą, uśmiechem na ustach, wybiegło na najwyższy stopień wschodów, ku przyjęciu przy-



kowiec dom niemowląt, rozwijający się pomyślnie, lecz również przyjęły zyczliwie propozycje założenia szpitala. Zwrociłem się wówczas wraz z ks. prob. Pleniewiczem do p. prez. Niernsego z prośbą o współdziałanie, a do p. dyr. Knowińskiego, zarządcy Huty Katarzyny z ramienia rządu, o ułatwienie w uzyskaniu gmachu. Dopomógł on nam dzielnie do otrzymania na dogodnych warunkach dzierżawy szpitalnego gmachu na Pekinie.

W maju zjechała do nas komisja, złożona z 2 amerykańskich lekarzy a po oglądnięciu gmachu projektowanego, ostatecznie postanowiono utworzyć szpital. W połowie czerwca w sali rady miejskiej w Sosnowcu na zwołanym zebraniu przedstawiciele sejmiku będziniego, miast Zagłębia i instytucji społecznych oraz zawodowych wybrano „tymczasowego kuratorium szpitala dla dzieci”. W skład tegoż weszli: miss Johnson, ks. Raczyński, prezyd. Niernsee, dr. Zelenay i ja. Dzięki pomocy magistratu gmach został odnowiony, zaś dzięki niestrudzonej pracy oraz staraniom miss Johnson otrzymaliśmy prawie całkowite urządzenie z ACK.

Uważam za swój obowiązek podziękować w imieniu tymczasowego kuratorium tym wszystkim, którzy przyczynili się do powstania tej pożytecznej instytucji. W pierwszym rzędzie należy się serdecznie podziękowanie ACK., którego działalność cała Polska zachowała w głębokiej wdzięczności. Podziękować muszę też p. dyr. Knowiowskiemu za jego ofiarną współpracę, tudzież wszystkim członkom tymczasowego kuratorium.

My ze swej strony składamy również hołd i wyrazy czci ACK. za jego niestrudzoną walkę z biedą i nędzą ludzką w Polsce.

Cześć ludziom, którzy mało mówią, a tak wiele dobrego czynią!

Szpital posiada 80 łóżek. Administracja szpitala należy do magistratu. Ze szpitala korzystają będą dzieci miast i wsi Zagłębia, zwłaszcza najbiedniejsze. Na razie otwarte będą oddziały chirurgiczno ortopedyczny, wewnętrzny i obserwacyjny. Chorych zakaźnych kierować się będzie nadal do szpitala epidemicznego.

Zebrał na uroczystości wysłali depeszę do Hoovera, do ACK. i do miss Johnson z wyrazami podzięk.

Złożono również na ręce dr. Zahorskiego 32 tysiące marek na lampę kwarcową.

Jeśli, jak podczas tej uroczystości widzi się dobrego geniuszu ludzkości, który na gruzach wojny wciela w czyn ideały miłości, serdecznego współczucia i pomocy społecznej, pierś ludzkie napawa wiara w niezniszczalność i potęgę Dobra na świecie.

Zagłębiu przybyła pożyteczna instytucja.

j. w.

Stow. Lokatorów w Sosnowcu
uprasza członków Stowarzyszenia o zgłaszanie się do lokalu ul. Piłsudskiego Nr. 8 (dawniej 10) po legitymacje członkowskie na rok 1922.
Biuro czynne od 4 do 7 w.

Lecznica ambulatoryjna dla chorób wewnętrznych i dziecięcych
D-rów Dunaja i Rechtszaffa, Będzin, Kołłątaja 33, I-sze piętro
Godziny przyjęć: od 3—7 po poł.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

10
wtorek

Dziś Agatona
Jutro Honoraty.
Wsch. słońca 8 m 6
Zach. 5 m 2

Kino-Teatr.

Kino to jest słiczna rzecz, Złazsca gdy się idzie w dwójkę, Już przy kasie gdzie jest tłum Trzeba stoczyć małą bójkę.

Jesteś w sali — ciemno tak Czujesz ciepło jej serduszką Z dłonią się spotyka dłoń. Z nogą się spotyka nóżka.

Nad głowami szumi film, Płynie obraz za obrazem Co na płótnie dzieje się, Odczuwacie wspólnie razem.

Zgwałcił Tolness Mię May Więc szukają go żandarmi, Automobil z mostu spadł, Lew rozdziera Marię Carmi.

Na Paylandra apasz wpadł Ostry nóż mu wypycha w sadio, Asta Nielsen płacze tak, Ze aż mokre prześcieradło.

Złodziej pierwsze skrzypce gra, Czasem małą jest bohater, Każdy dramat aktów szczeń, (Tylko trzy ich ma teatr).

Więc do kina naród łgnie, Kino siłę ma tajemną W imię znanej prawdy tej: Ze „gdzie ciemno, tam przyjemno”. NEMO.

Ustawa o daninie państwowej została wydrukowana w „Dzienniku urzędowym”, a więc już weszła w życie. Ustawa ta następcza w czytaniu i zastosowaniu wiele trudności. By ustawę tę uprzyścić, naczelnik wydziału izby skarbowej w Kielcach opracował ją specjalnie dla b. Kongresówki.

Broszura ta ukaże się za dni kilka i każdy winien ją nabyć, jeżeli chce być w zgodzie z prawem

Rum z buraków. Dystylarnia niemiecka w Saksonji otrzymała z melasy buraczanej zupełnie taki sam rum, jaki wyrabiany jest z trzciny cukrowej na Jamajce. Ponieważ w Polsce mamy dosyć melasy buraczanej, możemy więc się cieszyć, że wkrótce będziemy mieli rum polski.

O podatek od rudy. Dyrektor departamentu samorządowego minist. spraw wewn. unieważnił uchwałę władz komunalnych co do opodatkowania eksploatacji rudy żelaznej w powiecie częstochowskim 10 markami od tonny. Jako motyw odmowy podany, że to koliduje z zasadami ustawy o państwowym podatku przemysłowym i że obciążenie rudy, chociażby nieznaczne, może przeważać szale na korzyść wytwórczości zagranicznej. Na tę odmowę nadszedł rekurs stwierdzający, że w innym powiecie zatwierdzono podobną uchwałę.

O pomoc dla repatriantów. Kardynałowie, arcybiskupi polscy wydali do wiernych wspólne orędzie, wzywające do składek na rzecz powracających z Rosji polaków. Orędzie to ma być odczytane z ambon w najbliższą niedzielę, poczym zbierane będą w kościołach składowe na rzecz repatriantów. Wśród podpisów książąt kościoła widnieją również podpis naszego biskupa ks. Łosińskiego.

Osobiste. Prof. Bronisław Knothe wyjechał na odpoczynek na 2 tygodnie.

Antypaństwowa działalność. Mieszkaniec G. Śląska Stanisław F. przechodząc granicę obok Jezora agitował wśród żołnierzy, aby odmiawiali

posłuszeństwa swej władzy i zaniechali ćwiczeń. Został za to aresztowany i pociągnięty do odpowiedzialności.

Odczyt gen. Latinika. W niedzielę wygłosił gen. por. Latinik odczyt w sali nar. zjedn. lud. w Sosnowcu o Górnym Śląsku.

Prelegent w barwnych i treściwych słowach zobrazował nader licznie zebranej publiczności historię tej prastarej polskiej ziemi i jej bohaterów wysiłki celem połączenia się z macierzą. Gen. Latinika cechuje specjalny wdzięk dla wnego gawędziarza polskiego, który sprawia, że między nim a zebraną publicznością nawiązuje się odrazu nić sympatii.

Dochód z odczytu przeznaczony został na budowę bazyliki na miejscu dzisiejszej wieży Bismarka w kącie „trzech cesarzy”.

Z karnawatu. „Carne vale!” Podchwytują ten okrzyk Sosnowiec, Będzin i Dąbrowa i poczynają hulać na dobre. Bal ściga bal, poprzez zamartwieńszyby, na których mróz rozwiesił zakłętę kwiatać dziwaczne, marzenia senne, wyrzeźbione czyjaś tęsknotą, przesuwają się rozbawione pary w korowodzie tanecznym. Huczy i tętni życie i jego radość. Błyszcza tajemniczo oczy, uśmiechają się czyjeś cudownie wykrojone usta. Ze szczęścia czy uciechy?

Udał się więc doskonale bal policyjny na Pogoni piątego stycznia. cieszył się zasłużonym powodzeniem bal „świerkowy” w sobotę, gdzie zebrała się śmietana towarzysystwa, hulająca uczciwie do białego rana, dźwięczała ochotą i zabawą bal 11 p. p. w Będzinie, na którym nasi oficerowie (do tańca i do różańca) dokazywali cudów waleczności tanecznej, bawili się od serca drukarze w Sosnowcu, nie licząc innych, mniejszych zabaw.

Ano należy się nam wszystkim trochę zdrowej wesołości po latach wojny.

Abwśmy tylko w szale karnawałowym nie zapominali o swych obowiązkach obywatelskich.

Posiedzenie sejmiku. D. 12 stycznia t. j. w czwartek r. b. o godz. 10 rano w sali sejmiku w Będzinie odbędzie się posiedzenie sejmiku powiatowego.

Porządek obrad będzie następujący:

- 1) przyjęcie protokołów z 3 poprzednich posiedzeń;
- 2) sprawozdanie z działalności wydziału powiatowego;
- 3) wybór 8 u kandydatów do dyrekcyjnej rady kolejowej dyr. warszawskiej;
- 4) uchwalenie statutu o porborze 10 proc konsumcyjnego podatku węglowego;
- 5) podwyższenie podatku od zwierząt domowych;
- 6) podwyższenie składki od morgi.

Pożyteczne wydawnictwa. J. M. Bazewicz, znany kartograf, wydał kilka popularnych broszur, które powinny się znaleźć w każdym domu; są to:

„Prawdy historyczne, konieczności dziejowe i zadania Polski”;

„Przegląd stosunków wewnętrznych”;

„Odpowiedź rosjaninowi Zajączkowskiemu i odezwy: „Do przedstawicieli narodów Europy i Ameryki”, „Do sejmiku ustawodawczego”, „Domy własne pracowników”, „Narody Europy! Baczność”. Do społeczeństwa Polskiego”.

Zysk ze sprzedaży pomienionych wydawnictw przeznaczył autor na propagandę polską zagranicą.

Czyn patriotyczny. Z okazji ustąpienia p. Zygmunta Rożyńskiego, zawiadowcy kop.

OD KASZLU

I PRZEZIĘBIENIA

UŻYWAJ

„PASTYLKI” NEO-VALDA

WYROBU

LABORATOR. CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNEGO

MODLIŃSKI I KROGULECKI w WARSZAWIE.

ŻAŁAĆ W APTEKACH I SKŁADACH APTECZNYCH.

„Mortimer” w Zagórz, który po 15 letniej pracy na wspomnianej kopalni opuścił zajmowane stanowisko, urzędnicy kopalni i huty „Paulina” urządzili wieczór pożegnalny, na którym z inicjatywy p. H. Zdżarskiego celem uczczenia szanowanego zwierzchnika zebrano na plebiscyt w Wileńszczyźnie 16380 mk., które złożono w filij „Iskry” w Dąbrowie.

Mięso drożeje. W Dąbrowie od kilku dni zdrożało mięso wieprzowe aż o 20 mk. na funcie, wołowego zaś nie ma wcale, gdyż rzeźnicy tłumaczą się, że teraz trudno o bydło i tym sposobem chcą również podwyższyć cenę mięsa.

Pasek tytoniowy. Dąbrowscy składnicy i trafikanci udają, iż nie wiedzą o niższych cenach na papierosy i tytuń i w dalszym ciągu pobierają dawne ceny.

Kiedy zaś kupujący zaprotestuje, rozpoczyna się krakowski targ i kupiec opuszcza kilka czy kilkanaście mk. dodając, iż tytuń będzie tańszy dopiero z nowego transportu

W podobnych wypadkach wszyscy kupujący winni niezwłocznie zawiadamiać o tym wyzysku policję.

Dobry system W Dąbrowie od pewnego czasu zaprowadzono dobry system, polegający na wzmocnionym patrolowaniu miasta w nocy przez policję, co uniemożliwia złodziejom operowanie.

Skutkiem zarządzenia tego, kilku notorycznych złodziei wyniosło się z Dąbrowy i liczba kradzieży znacznie zmalała.

Zamknięcie łaźni. Łaźnia na Koszelewie, należąca do tow. francusko włoskiego, została na skutek panujących tam brudów i nieporządków z rozporządzenia komisji sanitarnej opieczetowana.

Zapytanie. Zapytujemy odpowiednie władze, dlaczego w Dąbrowie, w budynku, należącym do kolei, znajdują się biura i lokale związków komunistycznych, gdy tymczasem pracownicy kolejowi nie mają mieszkań

Nieudana kradzież. Do trafiki p. Moszczeńskiej przy ul. 3 maja w Dąbrowie, w porze obiadowej dostało się za pomocą otwarcia drzwi wytrychem dwóch złodziei, którzy poczęli pakować towar do worków.

W tym weszła p. Moszczeńska i złodzieje rzucili się do ucieczki, na wścizę jednak alarm przechodzący ulicą policjant ujął jednego z nich.

Jest nim Izaak Lewit z Będzina, notoryczny złodziej, który nazwiska współnika wydać nie chce

Należy dodać, iż policjant był po cywilnemu i musiał stoczyć ze złodziejem ciężką walkę, nim go obezwładnił i doprowadził do komisariatu.

Produkcja węgla Jak donosi „Przegląd Gór. Hutniczy” w październiku r. ub. wydobyto węgla kamiennego: w Zagłębiu naszym 516552 tonny, w Zagłębiu Krakowski 142410 tonn i na Śląsku Cieszkim 13485 tonn. Razem 672437 tonn.

Węgla brunatnego: w Zagłębiu naszym 23300 tonn, w Małopolsce Wschodniej 706 tonn. Razem 24006 tonn. Ogółem w

październiku wydobyto 696443 tonny.

Z teatru.

Dziś, we wtorek, rekordowa operetka „Dziewczę z Holandji”.

W Dąbrowie w sali teatru „Kometa”, w środę „Piękna Helena”.

W nadchodzącą sobotę odbędzie się w teatrze zimowym 2 gi bal maskowy.

Zapowiedź zwyżki cen za elektryczność.

Od Tow. akc. elektrowni sosnowieckiej otrzymaliśmy list następujący:

„Do Sz. Redakcji „Iskry” w Sosnowcu.

W odpowiedzi na wzmiankę, zamieszczoną w „Iskrze” z dnia 4 stycznia 1922 r. w sprawie cen za prąd, przejmie prosimy o wydrukowanie następującego wyjaśnienia.

Ceny za prąd ustaliła komisja rozjemcza w zależności od cen węgla, zakładając, że ceny te są wpływem najistotniejszych momentów życia gospodarczego

Na grudzień ub. r., ale to tylko jak na razie na grudzień, zostało przez rząd zawieszone ściąganie podatku skarbowego, przez co i sama cena węgla uległa chwilowej redukcji. Tęgo rodzaju jednak tymczasowe zarządzenie fiskalne nie pociągnęło za sobą zmian natury ekonomicznej w sensie zmniejszenia płac robotniczych i urzędniczych, niżki cen artykułów biegowych, kursu walut obcych etc., czyli jednym słowem — przeszło bez wywołania tendencji zniżkowych, któreby dopiero mogły wpłynąć także i na ogólne zmniejszenie kosztów wytwarzania prądu.

Pozatym zaznaczyć wypada, że jak z jednej strony sprawa istnienia podatku państwowego od węgla nadal przesądzoną dotychczas nie została, tak z drugiej strony komisja mogła brać pod uwagę przy uzależnieniu cen prądu od ceny węgla czynniki wyłącznie gospodarcze, nigdy zaś politykę fiskalną rządu

Jednocześnie mamy zaszczyt podać do wiadomości, że obecne taryfy na skutek błędów ze strony komisji rozjemczej tak natury rzeczowej, jak również i rachunkowych (i to poważnych) nie pokrywają naszych rzeczywistych wydatków ruchu, wobec czego zmuszeni byliśmy wystąpić o pozwolenie na ponowną rewizję taryf. Odnosne pozwolenie od ministerjum przemysłu i handlu uzyskaliśmy i nowa komisja zajmie się ustaleniem cen, poczynawszy od 1-go października roku ubiegłego.

Jest rzeczą oczywistą, że decyzyja tej komisji, która już tylko przez samo sprostowanie poprzednich omyłek rachunkowych winna nam dać wyższe ceny, przez nas w całej osnowie zastosowaną będzie.

Z kraju.

POZNAN.

Sensacyjny proces. W najbliższych dniach rozpocznie

się w Poznaniu proces przeciw organizatorom strajku rolnego w pow. obornickim na jesieni ub. r. Strajk miał podłoże komunistyczne i popierany był przez komunistę Gorankiewicza.

LUBLIN.

Pożar w więzieniu. O godzinie 9 rano w celi Nr. 7 więzienia wojskowego w Lublinie znajdujący się tam więzień Kowalski zabarykadował wejście do celi łózkami, poczym zebrał wszystkie sienniki podpalił je w zamiarze samobójczym. Wydobytą się z celi dym zaalarmował straż więzienną i straż pożarniczą. Wydobytą z ognia niedoszłego samobójcę i ogień zlokalizowano.

WARSZAWA.

Urzędniczka, lubiąca dolary. Przed sądem okręgowym warszawskim stanęła w charakterze oskarżonej była urzędniczka poczty p. Gilowa, która przywłaszczyła sobie kilkanaście dolarów z listów pieniężnych. Oskarżona przyznała się do winy.

Sąd skazał Gilową na 4 lata ciężkiego więzienia, ale postanowił wnieść do naczelnika państwa prośbę o całkowite ułaskawienie Gilowej ze względu na bardzo ważne okoliczności łagodzące.

S. p. Zuzanna Morawska.

Zmarła w Mławie, s. p. Zuzanna Morawska, zasłużona działaczka na polu oświaty w najcięższej dobie apuchtinowskiej, kierownicza młodzieży i autorka wielu poczytnych powieści.

S. p. Zuzanna Morawska w dobie niewoli założyła w Warszawie pensję ukrytą, która egzystowała lat kilka i wykształciła całe pokolenie polek-obywaterek.

Gdy pensję zamknięto, s. p. Morawska usunęła się w zaciśnięte wiejskie do Zulinka pod Mławą, gdzie pisała poczytne powieści na tle historycznym. Ostatnie lata spędziła w srogim niedostatku, zarabiając lekami na chleb powszedni.

Cześć jej pamięci!

Awans skazanego na śmierć. Z podporucznika na kapitana.

Lwów, 8 stycznia.

Zdarzył się fakt w dziejach wojskowości i sądownictwa chyba jedyny. Skazany na śmierć przez lwowski sąd wojskowy podpor. Karol Kawecki—oczekujący na wynik wniesionego odwołania otrzymał równocześnie z doniesieniem urzędowym o zniesieniu wyroku śmierci i wyznaczeniu ponownej rozprawy—wiadomość, że został mianowany kapitanem.

Wiadomości telegraficzne.

(Przez telefon z Warszawy.)

— Rada najwyższa przesłała do rządu Stanów Zjedn. zaproszenie na międzynarodową konferencję gospodarczą.

Stany Zjedn. zaproszenie to przyjęły i delegują na konferencję sekretarza stanu Hughesa i senatora Hoovera.

— Dotychczasowe rezultaty wyborów w samym m. Wilnie są następujące: głosowało ogółem 75 proc. uprawnionych wyborców, z których głosowało 40 proc. w stosunku do ogólnej ilości wyborców żydowskich. Na ogół przypuszczać należy, że rezultat wyborów w mieście będzie następujący: centralny komitet wyborczy 14 posłów, socjaliści 2, demokraci 1, bezpartyjni 1. Z 70 tysięcy wilnian, uprawnionych do głosowania, oddało w mieście 41 tysięcy 950.

Na prowincji centralny komitet wyborczy otrzyma najwyżej jedną trzecią mandatów. Konkuruje z nim silnie lista Odrodzenia i Piasta.

Na prowincji naogół żydzi wzięli większy udział w wyborach aniżeli w stolicy.

— Niemiecka rada ministrów obradowała nad sprawą wysłania delegacji niemieckiej do Cannes.

Po burzliwej dyskusji uchwalono wysłać delegację z b. ministrem dr Rathenauem na

czele, dodając mu 5 podsekretarzy stanu z poszczególnych ministerstw.

Giełda urzędowa.

Warszawa, 9 stycznia.

(Przez telel.)

Dziś na giełdzie warszawskiej waluty obce notowano:

Dolary — 2790.

Funty szterlingi — 12000.

Franki — 230.5.

Marki niem. — 16.25.

Do sprzedania okazyjnie 6 szt. plandek wagonowych, używanych w bardzo dobrym stanie. Prasa do kopjowania, aparat do odciągania tłuszczu z pompy kuchennych wagi 145 kg i 2 formy do wypieku wafli. Wiadomości F Majcherekiewicz w Olkuszu, gdzie można i oglądać powyższe przedmioty.

Jedna z większych cementowni w odbudowie
poszukuje
wykwalifikowanych:
a) Inżyniera-elektrotechnika do samodzielnego prowadzenia dużej instalacji elektrycznej wysokiego napięcia
b) Inżyniera-mechanika do samodzielnego prowadzenia nowoczesnej kotłowni i biura technicznego

Tylko pierwszorzędne siły będą uwzględniane.
Oferty z odpisami świadectw i referencjami należy składać w biurze Tow. Akc. „Reklama Polska”. Warszawa, Jasna 10, pod a) Elektrotechnik 2 b) „Mechanik 2”.

Obwieszczenie.
Komornik Sądowy W. Konopka, ogłasza, że na żądanie Nuchima Laskiera w dn. 12 stycznia r. b. od godz. 10 rano, w Będzinie przy ul. Modrzejowskiej № 74, w mieszkaniu pozw. Moszka Wekselmana, odbędzie się
sprzedaż drogą licytacji mebli,
oszacowanych na marek 76000.

Sprawozdanie kasowe

z przedsięwzięć dochodowych w Sosnowcu na rzecz „Tygodnia Akademickiego” Zyd. Akad. Instytucji samopomocowych Uczelni Polskich.

Koncert Akademicki z dnia 29.XII 1921 r. w teatrze Polskim H. Czarneckiego w Sosnowcu.

WINIEN.			MA.
Bilety wstępu	237790.—	Sala	75000.—
Programy i naddatki	45060 — 282850.—	Szatnia	6960.—
		Wynajęcie, przewiezienie i nastrojenie fortepianu	32000.—
		Maszynista	7000.—
		Obsługa	2500.—
		Koszty śpiewaczki	10000.—
		Afisz, programy, ogłoszenia	13000.—
		Rozlepienie afiszów	800.—
		Kwiaty, ciastka i drob. wydatki	7000.— 154260.—
		Zysk	128590.—
	282850.—		282850.—

Bal Akademicki w noc Sylwestrową w sali Hotelu Polskiego w Sosnowcu.

Bilety wstępu	156000.—	Sala	30000.—
Szatnia	17100.—	Muzyka	50000.—
Numerki do poczty	35460.—	Bufet	127710.—
Bufet	291120.—	Szatnia	8550.—
Kwiaty	40100.—	Obsługa	6000.—
Loterje i licytacje	42100.—	Naczynia	4785.—
Poczta i karty	49630.—	Papier, serwetki, poczta	24245.—
Kotyljon	8300.—	Kwiaty	6735.—
Naddatki	5450 — 645260.—	Zaproszenia i ogłoszenia	14000.—
		Drobne wydatki	1560.— 273585.—
		Zysk	371675.—
	645260.—		645260.—

Razem czystego zysku Mkp. 128590 — + 371675. — = 500265.—

Komitet organizacyjny.

Łuna nad Polską

świecić będzie z chwilą zaprowadzenia wszędzie oświetlenia elektrycznego za pomocą agregatów — benzynowo-elektrycznych.

Bo każdy majątek postępowy powinien mieć światło elektryczne.

Bo smutnie i niebezpiecznie wyglądają nasze stacje kolejowe bez światła elektrycznego.

Bo do czego są stworzone nasze syndykaty i kółka rolnicze? aby szerzyć postęp po wsiach i majątkach, a więc powinny mieć oświetlenie elektryczne, aby naocznie demonstrować swoim klientom korzyści postępu i kultury.

Bo agregaty nie uznają 8-godzinnego dnia pracy, lecz pracują dzień i noc.

Bo właściciele kinoteatrów są najniezwyklejszymi ludźmi na świecie, o ile nie mają własnej stacji agregatu, a zależni są od prądu miejskich elektrowni, które ograniczają ilość i nie zawsze są czynne.

Bo smutnie i ponuro wygląda miejscowość, nie mająca światła elektrycznego, z czego cieszą się bandyci i rabusie, grasując bezkarnie.

Bo agregat pracować może w dzień jako siła pociągowa.

Obejrzenie w składzie fabrycznym „ARGUS” Warszawa, ul. Sienkiewicza № 14 — nie obowiązuje do kupna.

Mandolina koncertowa do sprzedania Szenowska 17. m. 34. 5-6

Okazyjnie!

Oposy szare do sprzedania na kołnierze damskie i męskie Sosnowiec, Modrzejowska 8 u kuśnierza. 3-4

Zaplace żądane odstępnę za pokój z kuchnią ewentualnie sam pokój w Sosnowcu. Wiadomości proszę składać do redakcji „Iskry” dla Włodzimierskiego. 4-1

Elektromonter z długoletnią praktyką znający wszystkie typy stacji telefonicznych i telefonów, a także instalacji oświetlenia i motorów przyjmując do reparacji na miejscu oraz na wyjazd Będzin Sieniecka 23 S. Kowalski. 2-2

Mam milion marek. lokal z siłą i światłem na warsztat lub fabryczkę. Poszukuję fachowca specjalistę do założenia interesu. Wyczerpujące oferty składać w „Iskrze” w Sosnowcu pod K. W. 2-3

Akuszerka masażystka

i pielęgniarka z kilkoletnią praktyką w Krakowie przyjmuje. Sosnowiec, Modrzejowska Nr. 19 m. 13. Lucja Teichner. 3-5

Skóra

twarda i mięką po cenach konkurencyjnych Warszawska 20 obok Kina „Sfinks” Przychodźcie a przekonacie się. 2-5

Okazieł jednokartkowy 982812 ze chce podjąć list zdeponowany w Redakcji „Iskry”. 2-5

Maszynistka

poszukuje posady w miejscu lub w Będzinie, czy Sosnowcu. Wiadomości: Dąbrowa, Sławkowska 9. Augustynopolska. 1-3

Potrzebny pomocnik fryzjerski zaraz Ziomek Dąbrowa. 1-4

Kupię prasę lub kariat do wyrobienia cegły. Dąbrowa, Francuska Staniśław Dąb. 1-1

Wanda Milecka będzie łaskawą podać swój bliższy adres z Kurjeru Krakowskiego pod adresem: Roman Kowalski, Poste-restante, Jaworzno. 1-1

Rygalik Mikołaj zgubił dowód osobisty wydany przez Magistrat m. Dąbrowy. 1-1

Szewski czeladnik potrzebny na domową robotę. Trzaska, Dąbrowa, 3-go Maja Nr. 9. 1-2

Berek Stejnic zgubił paszport wydany przez Magistrat m. Sosnowca. 1-3

Pies wilczek 7-mio miesięczny do sprzedania. ul. Sienkiewicza Nr. 14 Skrobarczyk. 1-1

Znaleziono papiery na imię Marjana Brutnego, można odebrać Towarową Nr. Przyrowski. 1-1

Alfred Mikurdy zgubił książeczkę z Kasy Chorych w Sosnowcu. 1-1

Do sprzedania bez pośrednictwa posesja również meble w Dąbrowie Górniczej. Wiadomość do 15-go stycznia Inż. Nowicki Kościuszki 25. 1-1

Pokoju umeblowanego w śródmieściu poszukuję zaraz. Cena 1000 zł. Oferty dla Z. F. W. składać w „Iskrze” Sosnowiec. 1-4

Znaleziony kaganiec na psa jest do odebrania w „Iskrze” za wynagrodzeniem i zwrotem kosztów ogłoszenia. 1-1

Stanisław Morgon zgubił książkę Kasy Chorych. 1-1

Nauczycielka języka francuskiego niemieckiego przyjmie lekcje poedyńcze i zbiorowe. Specjalna metoda konwersacji dla dzieci dorosłych gruntowna nauka gramatyki i literatury. Wiadomość ul. 3-go Maja 2 1-sze p. scho dy w podwórzu. 1-3

Poszukuję miejsca za gospodynią, Wiadomość. Sosnowiec, Modrzejowska Nr. 11. 1-1

Tkackie warsztaty, dodatki, wyroby włókniste poleca Czajkowski inżynier. Warszawa, Zielna Nr. 6. 1-3

Imię Stanisław zgubił tymczasowe zaświadczenie demobilizacyjne wydane w PKU. w Będzinie. 1-1

Józefa Zimna zgubiła zgrabia bilet kolejowy z fotografią dnia 4-go w Sosnowcu na stacji Dąblińskiej. Łaskawego znalazcę proszę za wynagrodzeniem odnieść do „Iskry” w Sosnowcu. 1-1

Poszukuję pokoju umeblowanego centrum miasta. Zgłaszać się do „Iskry” w Sosnowcu. 1-1

Zgubiono portfel skórkowy z dokumentami wojskowymi w dniu 26-XII roku około ulicy Chemicznej na imię p-por. Władysław Gryzko które unieść ważnia się. 1-1

Osoba w średnim wieku inteligentna niezależna znajduje stałą posadę jako gospodni u samotnego mężczyzny. Zgłoszenie adresów przyjmie Administracja „Iskry” Sosnowiec. 1-1

Zgubiono w Sosnowcu 5 stycznia 1922 kartę zwolnienia wydaną przez Powiatową Komendę Uzupełnień w Mławie. na imię Wincentego Lubczyńskiego zamieszkałego w Sosnowcu przy ul. Dalekiej 31 Upraszam znalazcę złożyć „Iskrze” Sosnowiec. 1-1

2 pokoje z kuchnią, obszerne, 1000 zł. wione, przy ul. Staropogońskiej, do zamiany na pokój kawalerski w śródmieściu. Wiadomość w Banku Przemysłowym, ul. 3-go Maja 2. 1-1